

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non, lub jego miejsce
na str. 1,2,3. m. 400., w tekście m. 300
Nekrologi 400 mk. zwyczajnie 200 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

PRENUMERATA WYNOŚI

w Kaliszu miesięcznie 2000 Mk
Z odnośnikiem do domu 2500 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3000 Mk.
Zagranicą 6000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 100 Mk.

№ 277 (7316).

Wtorek dnia, 5 Grudnia 1922 r

Rok XXX

SALA TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO (PARKOWA 3).

WE WTOREK, DNIA 5 GRUDNIA 1922 r. odbędzie się

KONCERT-RECITAL SASZY HELMANA

znanego 10-cio letniego pianisty wirtuoza i kompozytora-

W programie: Bach, Schumann, Hummel, Mendelsohn, Chopin. — Początek o g. 8-iej wieczór.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Mayera.

3181

Dr. P. KLINGER

SPECIALISTA

chorób wenerycznych i skórnych
(analizy krwi na syfilis)

1402

przyjmuje codziennie: od 9—10 i od 4—7,
w niedziele i święta od 11—1. Towarowa 3, I p.

LABORATORJUM

CHEMICZNO-BAKTERJOLOGICZNE

D-ra med. S. WAŁCHOWICZOWEJ

z Radomia, przeniesione do
Kalisza Al. Józefiny № 13, II piętroWYKONYWA wszelkie analizy w zakresie
diagnostyki lekarskiej wchodzące (analizy
krewi na syfilis i inne). Czynne codziennie
od 9—1 i od 3—6.Z chorób wewnętrznych i dziecięcych przy-
jęcia między 4—7 po południu.

TELEGRAMY.

Wybór wicemarszałków Sejmu

WARSZAWA 4. Na dzisiejszym posiedze-
niu sejmu, zaraz po otwarciu obrad przez mar-
szałka Rataja, przystąpiła do wyborów wicemar-
szałków sejmu w liczbie pięciu.

O godz. 2 i pół po południu, komisja skru-
tacyjna ukończyła obliczenie głosów. Wynik
głosowania ogłosił marszałek sejmu. Jest on na-
stępujący:

Ogólna liczba oddanych głosów 370, w tem
7 kartek pustych, wobec czego ważnych głosów
363, tak że absolutna większość głosów otrzy-
mali posłowie: Gdyk (Ch. D.) 280, Poniatowski
(„Wyzwolenie“) 258, Moraczewski (PPS.) 241,
Osiecki (PSL.) 237; inni kandydaci otrzymali
poniżej absolutnej większości, wobec czego mar-
szałek zarządził ściślejszy wybór, który odbył
się pomiędzy postaciami: Zygmuntem Seydą, Za-
morskim, Markiem, Dębskim, Smiarowskim, Zie-
mieckim i Giedzińskim. Wybrany został poseł Z.
Seyda (Zw. lud.-narod.), poseł Zamorski prze-
padł.

O Prezydenturę Rzeczypospolitej

WARSZAWA. W sobotę stosownie do wzo-
rajszego postanowienia Klubu PSL. posłowie:
Dąbski i Anusz zgłosili się na audjencję do naczel-
nika państwa i zakomunikowali mu tekst uchwa-
ły Klubu PSL., według której kandydatem tego
stronnictwa na prezydenta Rzeczypospolitej jest
naczelnik państwa Józef Piłsudski.

Naczelnik państwa w odpowiedzi oświadczył
że pragnie wobec przedstawicieli wszystkich klu-

bów sejmowych rozwinąć swój program, przy-
czem zawiadomił, że premier Nowak zajmie się
zorganizowaniem takiego zebrania.

Bezpośrednio potem odbyła się konferencja
naczelnika z prezesem ministrów Nowakiem, na
której ustalono, że posiedzenie to odbędzie się
w poniedziałek, d. 4 b. m., o godz. 2 po poł.
Miejsce tego zebrania dotychczas nie jest usta-
lone.

P. premier Nowak przybył po poł. do sejmu
i zawiadomił niezwłocznie przedstawicieli posz-
cześnie klubów o terminie wspólnego zebrania,
na którym p. naczelnik państwa wystąpi z
dłuższymi przemówieniami.

Przeciwko Piłsudskiemu

WARSZAWA 4. Związek Indowo-narodo-
wy, chrześcijańsko-narodowe Stronnictwo ludo-
we i chrześc.-narod. Stronnictwo pracy postano-
wiły nie brać udziału w zapowiedzianej na ponie-
dzialek konferencji naczelnika państwa z przed-
stawicielami klubów parlamentarnych.

Czy będzie ogłoszona amnestja

WARSZAWA. W związku z obiegającymi
pogłoskami w sprawie rzekomej przygotowanej
amnestji z okazji otwarcia sejmu i senatu, na-
leży zaznaczyć, że są one zupełnie bezpodstawne.
Ministerstwo sprawiedliwości nie podejmuje
kroków w celu przygotowania amnestji.

Groźby odwetu przeciw Polsce

BERLIN. Pod koniec listopada odbyła się
w Monachjum uroczystość IV rocznicy istnienia
bojówek Rossbacha.

Wśród niesłychanego entuzjazmu zgroma-
dzonych przemawiał Rossbach, przedstawiając
historję tych „Frei Korps.“ Wysztychał rozpo-
rządzenia ministerjalne, które nie mogą nadać
w rozwijaniu tych organizacji. W ciągu jed-
nego roku rozwiązywano je kilkakrotnie, jednak-
że istnieją one nadal i istnieć będą.

Na specjalną uwagę zasługują wywody Ros-
sacha dotyczące G. Śląska. Mogę was tu w Ba-
warji zapewnić wszystkich, że w krótkim czasie
zrobimy z najbardziej zapadłego zakątka ślą-
skiego—Bawarję w minjaturze. Chociaż daw-
niejsza śląska obrona jest rozwiązana, w rzeczy-
wistości istnieje ona w dalszym ciągu. Po Ros-
sachu przemawiał przedstawiciel Górnego Śl-
ska Schweitzer z Gliwic.

Katastrofa kolejowa

ŁÓDŹ. W sobotę o godz. 7-iej min. 45 rano.
pociąg pospieczny, idący z Łodzi do Warszawy
na linii obok Koluszek z powodu nieczynnych ha-
mulców najechał na pociąg towarowy, składa-
jący się z parowozu i 5 wagonów. Zderzenie by-
ło tak silne, że pociąg towarowy, wraz z parowo-
zem został zupełnie rozbity, jak również 2 wa-
gony z pociągu osobowego.

Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Akcja za zniesieniem monopolu

POZNAN. Dnia 28 b.m. odbył się w Poz-
naniu wiec monotorów, robotników i robotnic
przemysłu tytoniowego. Omawiano zastój w fa-
brykach tytoniu w b. dzielnicy pruskiej, z powo-

du czego kilkaset rodzin zostało pozbawionych
chleba, a dalszym setkom rodzin grozi ten sam
los. Zgromadzeni uchwalili rezolucję wywa-
żając rząd do niezwłocznego poczynienia kroków
zaradczych przez energiczne zwalczanie prze-
mytnictwa papierosów i cygar niemieckich i gdań-
skich do Polski przez niedopuszczenie do spro-
wadzenia cygar i papierosów i tytoniu niemieckie-
go i gdańskiego, przez natychmiastowe zniesienie
wszelkich ograniczeń w obrocie wyrobami tytu-
niowymi pomiędzy poszczególnymi dzielnicami
państwa, przez przedłożenie Sejmowi monopolu
tytoniowego itd. Uchwalono wysłać w tej spra-
wie osobną delegację do wojewody i do Sejmu.

Pogrzeb gen. Iwaszkiewicza

ŁWÓW. Pogrzeb ś. p. generała Iwaszkiewi-
cza był olbrzymią manifestacją żałobną m. Lwo-
wa, które składało ostatni hold swemu obrońcy.
Pogrzeb odbył się w kościele katedralnym, gdzie
trumna spoczywała na katafalku, ozdobionym
kwiatami i wieńcami. Trumna nakryta była a-
marantowym sztandarem z Białym Orłem. Kon-
dukt żałobny prowadzili ksc. arcybiskup Bilczew-
ski w asyście ks. biskupa Twardowskiego, ks.
infułata Zajchowskiego i liczny kleru. Trumnę
wynieśli na barkach żołnierze i oficerowie. Chór
„Bard“ odśpiewał „Pieśń żałobną“ Rutkowskiego.

Trumnę złożono następnie na armacie, za-
prężonej w 4 konie, którą przystano w roku
1918 na odsiecz Lwowa. Za trumną postępowa-
li: brat zmarłego pułkownik Piotr Iwaszkie-
wicz, gen. Rozwadowski w zastępstwie Naczelne-
go Wodza, wojewoda Grabowski w zastępstwie
prezydenta ministrów i rządu, delegat m. Krako-
wa Gałęcki, delegacje pułków warszawskich, kra-
kowskich i lwowskich, przedstawiciele władz
wojskowych i cywilnych i tłumy publiczności.
W pochodzie wzięły udział stowarzyszenia i kor-
poracje ze sztandarami, oraz młodzież szkolna,
która w dniu dzisiejszym została zwolniona od
nauki. Na ulicach, któremi szedł kondukt, pło-
nęły latarnie pokryte kirem.

Przed katedrą pożegnał zmarłego imieniem
miasta i b. Tymczasowej Komisji rządzącej wice-
prezydent miasta Stahl. Zwłoki pochowano na
cmentarzu obrońców Lwowa. Nad grobem prze-
mawiali: gen. Dowbór-Muśnicki, kapitał Pstry-
imieniem D.O.K. Lwów, gen. Kessler, b. szef szta-
bu grupy generała Iwaszkiewicza, generał Rozwa-
dowski imieniem armji. Po spuszczeniu trumny
zebrani odśpiewali „Rotę“.

OBWIESZCZENIE MARSZAŁKA SEJMU

z dnia 2 grudnia 1922 r.

w sprawie zwołania Zgromadzenia
Narodowego dla wyboru Prezydenta
Rzeczypospolitej.

Na mocy art. 28 ustawy z dnia 27-go
lipca 1922 r. o Regulaminie Zgromadzenia
Narodowego dla wyboru Prezydenta Rzeczy-
pospolitej zwołuję Zgromadzenie Narodowe
na dzień 9 grudnia 1922 r. na godzinę 12
w południe do sali obrad Sejmu i Senatu
Rzeczypospolitej.

Marszałek Sejmu
Przewodniczący Zgromadz. Narodowego;

(-) M. RATAJ.

Kupujcie 8%
Pożyczkę złotą!

3415

PODARKI GWIAZDKOWE!!!

S. Maciejowski

KALISZ, ulica Wrocławska Nr. 15, dom W-go Szmidta

POLECA

NA PODARKI GWIAZDKOWE:

KRYSZTAŁY, FIGURY, BIUSTY, ŻARDINIERY porcelanowe i terrakotowe. — SERWISY STOŁOWE, porcelanowe, kryształowe i szklane. LAMPY elektryczne, gazowe i naftowe, — SERWISY [do herbaty i kawy. — Dział wyrobów platerowanych firm. — FRAGET, Norhlin i Henneberg.

Najtańsze źródło zakupów.

STAŁY NAPŁYW NOWOŚCI.

PODARKI GWIAZDKOWE!!!

Zagadnienia skarbowe i gospodarcze.

Wyjaśnialiśmy już niejednokrotnie że najbardziej zasadniczym zagadnieniem, jakie będzie miał do rozwiązania sejm u progu swej działalności będzie naprawa stanu gospodarczego i skarbowego. Bez wytknięcia sobie kierowniczej w tej mierze liny sejm innych swoich zadań nie będzie w możności posunąć naprzód.

Celem ustalenia warunków gospodarczo-finansowych niezbędne są trzy główne środki sanacyjne: 1) równowaga budżetu (zrazu przynajmniej zwyczajnego), 2) poprawa bilansu handlowego i 3) stabilizacja waluty.

1. Równowaga budżetu.

Obecny nasz budżet ujawnia niedobór przeszło pół tryliona mk. pol. Olbrzymia ta z pozoru suma nie byłaby jeszcze niepokojąca, gdyby marka coraz głębiej nie spadała w odmęt, a stąd też nie otwierała się coraz głębsza przepaść deficytu, który uwarunkowany jest stałym wzrostem wydatków i stałym spadkiem dochodów — w miarę deprecjacji waluty — oraz słabym dopływem podatków. Bez kardynalnych tedy reform podatkowych, oraz bez poboru podatków na podstawie metody, która istotną, realną ich wartość pozwoli ujmować przez stosowny wymiar jednostki pieniężnej, równowaga budżetowa nie może zostać osiągnięta.

Sejm winien zawetować reformę podatków, która by sięgała w głąb, — we wszystkie źródła zarobkowe, dochodowe i majątkowe społeczeństwa. System podatków bezpośrednich musi poważnie obciążyć kapitał, rolnictwo i obrót handlowy w stosunku do postępowym. Oczywiście i podatki pośrednie, konsumpcyjne, są nieuniknione w warunkach, w jakich państwo się znajduje. I tutaj podwyżki muszą być określone podług rzeczywistej siły nabywczej pieniądza, acz z pewną oględnością, aby napięcie struny nie przekraczało zdolności spożywczej szerokich mas, na

które podatki, te głównym brzemieniem spadają. Reforma podatków bezpośrednich; gruntowego przemysłowego, handlowego i osobisto-dochodowego powinna, nadto dotyczyć technicznego sposobu ich poboru. Ściągając je należy szybko i — o ile możliwości — z góry, inaczej bowiem przekracza je zawsze niżka waluty, co wyrządza dotkliwie straty skarbowi.

2. Bilans handlowy.

Od dobrego bilansu handlowego Polski zależą nie tylko widoki na poprawę waluty (co się da osiągnąć przez zdobywanie pełnowartościowych ktywów), lecz zarazem ocena przez świat finansowy zagranicy naszych uzdolnień produkcyjnych i rękami kredytowych.

Państwa o wielkiej kulturze gospodarczej nie mają wprawdzie dodatniego bilansu handlowego (przewyżkij wywozu nad przywozem): mają nawet, wprost przeciwnie, bilans ujemny. Lecz państwa te, zasobne w kapitały i inwestycje, ułokowane zagranicą, wyrównują sobie różnice sald przewozowych bilansem płatniczym. O tem w tej chwili Polska jeszcze marzyć nie może. Dlatego dążenie do wzrostu wywozu jest nieodzownym warunkiem poprawy położenia finansowego i gospodarczego.

Lecz tu są granice. Nadmierny lub niewczesny wywóz płodów rolnych, surowców i środków spożywczych, wyrządza społeczeństwu większą szkodę, niż przynosiżytek. Rosną bowiem wtedy ceny artykułów pierwszej potrzeby, obniżając znów siłę nabywczą waluty i obarczając państwo nowymi ciężarami w postaci wyższych uposażeń i wogóle wyższego budżetu wydatkowego.

Jeżeli są szanse, że po wyżywieniu ludności zostanie nadmiar pługów na wywóz to należy z tem czekać do wiosny, aż sytuacja dokładnie się wyjaśni. — Przedewszystkiem winien rząd zaopatrzyć się w zapasy zboża i innych środków spożywczych by zaprowadzić w nie miasta i kooperatywy tudzież by normować ceny swemi rezerwami — w chwilach dotkliwej drożyzny, wywołanej przez spekulację.

Minister przemysłu i handlu na konferencji; pra-

sowej wyjaśnił, że handel zagraniczny Polski, podobnie, jak nasza produkcja, stale się poprawia.

Wartość wywozu naszego na początku rb. dobiegła już do 50 proc. wartości przywozu, a w to nie wchodzi jeszcze w pełni wywóz Śląska, ani handel przez Gdańsk, który odmawia nam prowadzenia statystyki. Naogół można powiedzieć, iż wartość wywozu szybkimi krokami zbliża nas do zrównoważenia bilansu. Z tej więc strony spłynęłyby na położenie gospodarcze bardzo. Lecz; ona nie zapewni stabilizacji waluty, póki nie ustanie inflacja, w warunkach bowiem nacisku podaży nędznej waluty, sam fakt rzucania jej na rynki wystarcza, by wartość jej coraz bardziej obracała się w niwecz.

3. Stabilizacja waluty.

O stabilizacji marki polskiej na giełdach nie może być mowy, póki rząd posilkować się musi prasą drukarską do fabrykowania pieniędzy. Stabilizację należy zrazu rozumieć w innem znaczeniu — Trzeba, ując wartość nabywczą marki przez stosowne jej przewalutowanie na jednostkę obrachunkową, stanowiącą rzeczywisty miernik wartości. Można to osiągnąć, jak już wyjaśniono na tem miejscu, albo przez zastosowanie mnożników, opartych na wytycznych cenach (index numbers), albo przez obniżenia przeciętnych kursów giełdowych za pewien okres czasu. Ta druga metoda mogłaby być jednak zawodną, bo wewnetrzna siła nabywczą jest w danych okresach wyższa od siły zewnętrznej (giełdowej). Metoda ta dla waluty się więc przystosować tylko z dość znacznymi odchyleniami od parytetu giełdowego. Natomiast pierwsza metoda (oparta o ceny wytyczne) ma znowu tę niedogodność, że materiał statystyczny nie zawsze jest ścisły, i że nie uchwycono jeszcze ścisłej zasady, podług której współmierniki należy wzajemny do siebie stosunek spożycia różnych towarów. W tych warunkach może najwłaściwszymbyło oparcie jednostki obrachunkowej na cenach, podług których P.K.K.P. nabywa złoto. (Ceny te są niższe od kursów giełdowych).

Z kwestją stabilizacji marki łączy się pośrednio zagadnienie wolnego handlu. Gdyby rząd stanął bezwzględnie na stanowisku „laissez-fairyzmu“, nie powściągnąc drożyzny nie mógłby osiągnąć przybliżonej nawet stabilizacji waluty, albowim wciąż rosnące ceny artykułów głównej potrzeby, ziemiopłodów i surowców rozsadzałyby wszelką równowagę wartości marki, w ten czy inny sposób na pewne okresy przewalutowanej. Jest tu więc nieodzowna względna przynajmniej, stabilizacja cen przedmiotów najpowszeźniejszego spożycia.

Regulowanie cen zboża, cukru, węgla itp. przez władze publiczne stanowi nieodłączny warunek ustalenia równowagi gospodarczej, a pośrednio i walutowej. — Dlatego teoria „laissez-fairyzmu“ zastosowana do całej dziedziny handlu, pokrzyżowałaby wszelkie plany sanacyjne.

Trudno w tej chwili przewidzieć, o ile sejm i rząd przyszły wszystkie te wymagania wezmą w rachubę. Rząd obecny jest tylko prowizoryczny. Jego wszelkie zamierzenia, które będą przedłużone na początku sesji sejmowej, stanowią mogą punkty wyjścia do nowej polityki finansowo-gospodarczej. Należy więc z uznaniem zaznaczyć, że minister skarbu, p. Jastrzębski, niezrażony kłopotami, rzucanymi mu pod nogi, opracował plan budżetu na rok 1923, oparty o nowy program podatkowy i o nowe pomysły walutowe, które ustabilizować mają siłę nabywczą marki. Zmiany podatków odnoszą się głównie do podatku gruntowe-

MICHAŁ KONOPIŃSKI.

ADAM ASNYK

JAKO POLITYK I REDAKTOR.

Dzień 4 lipca, po zaciętej polemice „Czasu“ z „Nową Reformą“ i walce plakatowej, przyniósł zwycięstwo listy demokratycznej. Koło godziny 7 wieczór ogłoszone wyniki wyborów. Na 1604 głosujących, otrzymali: Weigel 1539, Chrzanowski 1432, Asnyk 864 głosy. Dr. Józef Majer pozostał w mniejszości z 780 głosami.

Było to pierwsze, walne zwycięstwo stronnictwa demokratycznego w Krakowie przy wyborach do ciał ustawodawczych. — Przed Asnykiem zamknęły się jednak hermetycznie podwoje Akademii Umiejętności. Obalili przecież przy wyborach jej prezesa! Stracił też, jako poeta, resztę „taski“ u Stanisława Tarnowskiego.

Jak zwykle w takich razach, tłum ludzi oczekiwał przed magistratem na wynik wyborów. Gdy go oficjalnie ogłoszono, zebrała się czempredzej poważna liczba obywateli demokratycznego znaku, i ruszyła w pochodzie na ulicę Łobzowska, do domu Asnyka, aby powitać nowego posła i złożyć mu życzenia. Ponieważ nie byliśmy się pomieścili w jego domku, wyszedł Asnyk z mieszkaniami, a powitany oklaskami, dziękiwał w krótkich, serdecznych słowach za owację.

Nie przeczuwałem wówczas, że będzie mi kiedyś danem być świadkiem i uczestnikiem innej jeszcze, przed tym samym domkiem poety,

tym razem olbrzymiej manifestacji. Oto 6 sierpnia 1897 zgromadziła się tutaj olbrzymia, nieprzejrzana rzesza ludzi, między nimi dawni antagoniści polityczni Asnyka, przedstawiciele Sejmu z marszałkiem St. Badenim, Akademia Umiejętności z prezesem St. Tarnowskim, cały świat literacki artystyczny, Rada miejska z prezesem Friedleinem i w. i. Asnyk nie wyszedł już przed próg swego domku dla powitania tak dostojnych gości: zwłoki wielkiego poety wniesiono w trumnie.

IV.

Mowa kandydacka Asnyka nie wyczerpała jego poglądów i zasad politycznych. Tkwił w jej znacznej części program polityczny stronnictwa demokratycznego i to program minimalny niejako, zastosowany do toczącej się wówczas walki wyborczej. Asnyk był jednak samodzielnym zarówno w swej twórczości poetyckiej, jak w działaniu politycznym. Jeżeli się z tym programem zsolidaryzował, jeżeli go publicznie wygłosił, to temsamem zasady jego uznał za swoje. Na tem polega także znaczenie tej jego kandydackiej mowy.

Nie rozwijał on jednak w niej podstawowe postulaty polityki narodowej, ponieważ przesłuch jego mówiła za niego. Wspominał więc tylko o tych, którzy racji stanu „poświęcają ideały odradzającej się Polski“, i zakończył zapewnieniem, że „ponad wszelką doktrynę stawia idee polską, której służył całe życie i której zawsze służyć będzie“. Zrozumieli to wszyscy, którzy Asnyka znali i jego ideały narodowe rozumieli.

Bo dla Asnyka, jako polityka, punktem wyjścia był zawsze interes narodu i dążność do odrodzenia Polski. Jako człowiek w życiu publicznym udział biorący jako poseł i publicysta, redaktor, ogarniał umysłem i sercem cały naród,

bez względu na zabory, odczuwał w właściwą sobie wrażliwością wszystkie prześladowanie, na jakie narażony był żywioł polski, i wierzył, że naród ma dość siły, aby z nierównej walki wyjść zwycięsko. Jego twórczość poetycka, może z bardzo nielicznymi wyjątkami, nie była odbiciem chwilowych prądów i waśni partyjnych. Ale że miał wielkie zrozumienie dla wszystkich, co w Polsce się działo, co wszystkich bolało, dowodem także jego społeczna działalność, dobór środków prowadzących do odrodzenia narodu i utworzenia mu drogi do wolności.

Kandydował tedy do Sejmu, mimo wiecznie złego stanu swojego zdrowia, bo chciał wejść tam, gdzie rozgrywały się doniosłe dla narodu sprawy jego bieżącej polityki na gruncie galicyjskim. Walka z grupą konserwatystów krakowskich nie była więc dla niego celem, lecz środkiem, wiodącym do celu. Dla tego z głębszym rozmysłem eliminował tę grupę z całego stronnictwa konserwatywnego, któremu, jako takiemu przyznał rację politycznego bytu. Takie postawienie kwestji nie pozostało bez następstw. Konserwatyści wyszli z ostatnich wyborów rozbitci, objawiać się zaczęli w ich działaniu publicznym w słowie i piśmie „Próby rozstroju“. W najbliższej sesji sejmowej, w której już Asnyk uczestniczył, rozłam wśród zwartego do niedawna i jednolitego klubu konserwatywnego, przybrał takie rozmiary, że zadowolić się musiano luźną organizacją „Unji konserwatywnej“. Nowe stronnictwo konserwatywne w Sejmie proklamowało nawet, że nie będzie występować wojowniczo i zaczepnie wobec lewicy. To był owoc posiewu demokratycznego Asnyka. Romanowi, cza i pokrewnych im polityków.

(D. C. N.)

KRONIKA.

MILJONÓWKA.

W sobotnim ciągnięciu Miljonówki wylosowany został Nr. 0.088.586.

Wylosowany numer został sprzedany do Poznania.

NIEPODJETE MILJONY.

Następujące wylosowane miljonówki nie zostały podjęte: 4,583,980, 0,188,747, 1,357,851.

ANDRZEJKI U WIOSLARZY.

W sobotę po lekcji tańca, ruchliwe koło sportowe urządziło w klubie zimowym Tow. Wiośl. zabawę, w której przyjęło udział około 100 osób. Pomiedzy tańcami o godz. 11-ej wieczorem na oświetlonej scenie ukazała się szatnia cygańska, z której pan Biskupski jako astrolog wypowiedział wiersz okolicznościowy, poczem grono pięknych cyganek wróżyło z kart i zbierało datki na biedne dzieci. W jednym z rogów sali urządzono tradycyjne lanie wosku i cyny.

Zabawa dzięki sprężystości i energii gospodarzy z p. Radajewskim na czele udała się najzupełniej. Tańce prowadził p. Bartoszewicz.

ZAPOMOGI DLA STRAZY OCHOTNICZYCH. Pol. Dyrekcja Wzaj. Ubezpie. udzieliła w roku bieżącym zapomogi następującym Strażom ochotniczym w pow. kaliskim. Blizanów—100000 mk., Chlewo—75,000 mk., Goliszew—50,000 mk., Kokanin (za osobiste odznaczenie)—5000 mk., Koźminek—44250 mk., Nakwasin—79,000 mk., Przyranie—89-750 mk., Rajsak—75,000 mk., Sierociniec pod Liskowem—550,000 Staw—49,500 mk.

Z TOW. WIOSLAREK W KALISZU.

Niniejszym zawiadamiamy się pp. członkinie, że ogólne zebranie odbędzie się dn. 16 grudnia rb. o godz. 6 pp. w Starostwie.

Z KIEMASZU.

W ubiegłą niedzielę, w sali Stow. Rzem. Chr., odbył się Kiermasz, połączony z loterią fantową na rzecz Stow. inwalidów wojennych i Tow. Przeciwgruźliczego. Obydwa T-wa zaś służyły w zupełności na poparcie, to też z zalem zaznaczyć należy nieprzybycie na zabawę tych sfer z t. zw. „zawodów wyzwolonych“, które tego rodzaju zabawy należą poprzeczyć by mogły finansowo. Pojedyncze osoby nie mogły reprezentować całości naszego społeczeństwa kaliskiego. Sala rzemieślnicza była coppersza zupełnie na, ale przeważnie tym odłamem naszego społeczeństwa, który próbuje szczęścia na loterii fantowej. I rzeczywiście wielu osobom los sprzyjał i wygrywali dużo pięknych fantów, inni znowu fanty mniejszej wartości. Zdaje się, że próżnych losów było nieco za wiele i z tego powodu nie rozegrano całej loterii.

Oprócz loterii biletowej, urządzono na kilka przedmiotów loterię amerykańską, która dała pewny dochód.

Na sali rozmieszczono kilka pięknie udekorowanych kiosków, w których mieściły się cukiernia, restauracja, poczta itp.

W czasie zabawy przygrywała orkiestra wojskowa. Kiermasz zakończył się o godz. 10 wieczorem.

ZE STRAZY OGNIOWEJ.

Sekretariat Straży ogniowej kaliskiej czynny jest w gmachu strażackim w poniedziałki i piątki od godz. 6—7 wiecz. Wszelkie podania deklaracje w kwestjach strażackich członkowie winni składać w oznaczonych godzinach na ręce sekretarza.

POZAR W SKALMIERZYCACH.

Z soboty na niedzielę o godz. 8-ej wieczorem na skutek wezwania telefonicznego, Straż Kaliska wyjechała do Pożaru w Skalmierzycach, gdzie się palił piętrowy dom mieszkalny T-wa Akc. „Arbor“ Budynki, dzięki energicznej pomocy Straży Kaliskiej zdołano uratować, skończyło się bowiem na spaleniu jednego górnego piętra. Straż wróciła o godz. 2-ej w nocy.

OSTRZEZENIE.

Zarejestrowane w Ameryce Towarzystwo Polsko-Amerykańskie Żegluga Morskiej (Polish American Navigation Corporation) zbankrutowało i zostało zlikwidowane. Statki tego Towarzystwa zostały częściowo sprzedane częściowo zabrane przez Rząd Amerykański.

Obecnie w prasie polskiej w Ameryce pojawiły się ogłoszenia niejakiego M. Zamorskiego wzywające akcjonariuszy zbankrutowanego Towarzystwa do dopłacenia około 2 i pół procent gotówką jeżeli nie chcą, żeby pieniądze ulokowane w akcjach tego

Towarzystwa były dla nich bezpowrotnie stracone.

Według otrzymanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych wiadomości ogłoszenie to jest obliczone na łatwowierność szerokiej mas wychodźstwa polskiego, i ma charakter oszukańczy albo w posiadaczce akcji żadnych realnych korzyści przez dopłatę osiągnąć nie mogą.

DODATEK DLA URZĘDNIKÓW.

Dowiadujemy się, że od dnia 10 bm. we wszystkich ministerstwach i urzędach państwowych z zaliczną wypłacać 50 proc. dodatku, przyznanego urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym na grudzień.

WYPŁATA PÓSMIERTNEGO.

Na zasadzie ustawy o uposażeniu osób wojskowych (Dz. Roz. 43/20) M. S. Wojsk. zarządziło w razie śmierci oficera (równorzędnego), chorążego, lub szeregowca zawodowego wypłacać się pośmiertne w wysokości 3-miesięcznego pełnego uposażenia, pobieranego ostatnio przez zmarłego.

Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 1 lipca 1922 roku.

SEKCIARSTWO.

„Dziennik Bydgoski“ kończy w nr. 237 bardzo interesującą serię artykułów ks. T. Zielińskiego o sektach religijnych i masonerii w Bydgoszczy. Autor wylicza 8 sekt „wolnych“ i 2 tajne stowarzyszenia religijne w Bydgoszczy.

Sektami wolnymi są:

1) „Metodyści“: Kierownik p. Messing z Warszawy. 2) „Babtyści“: 200 członków. 3) „Adwentyści“: 30 członków — kierownik niemiecki p. Liedke, kierownik polski p. Geissler. 4) „Irwingianie“: (Zjednoczenie apostołskie): 170 członków, — kierownik p. Kuchenbecker, kaplica przy ul. Śniadeckich 44. 5) „Albrechtanie“ (Zjednoczenie ewangelickie) 50 członków, — kierownik p. Hariefeld, kaplica przy ul. Libelta. 6) „Staroluteranie“: 1500 członków — kierownik p. Paulig; kaplica przy ul. Poznańskiej. 7) „Wjerni Chrześcijanie“: 70 członków, — kierownik p. Rozenkranz. 8) „Armja Zbawienia“, 20 członków, — obecnie bez wodza i bez zebrań.

Tajnymi stowarzyszeniami relig. są: 1) Masoneria: a) „Janus-Loge“: 106 braci — Kierownik: Wielki Mistrz p. Eckert. b) „Schotten-Loge auf Tabor“: 280 braci — Kierownik: Wielki Mistrz p. Schoenberg Karl loża „Janusa“. c) „Odd Fellows-Loge 12 O. O.F.“: 30 braci. — Kierownik p. Moller. d) „Edward Lasker-Loge L.13 I. O.B.B.“: 23 braci — Kierownik p. Friedlaender, loża „Odd-Fellows“.

2) Towarzystwo teozoficzne: 20 członków. Bardzo ciekawe byłoby zestawienie sekt w innych większych miastach polskich.

FERJE ŚWIĄTECZNE W SZKOŁACH.

Na mocy rozporządzenia p. ministra oświaty, szkolne ferie świąteczne Bożego Narodzenia trwać będą od 22 grudnia do 2 stycznia włącznie. Zawieszenie zajęć nastąpi 21 grudnia po lekcjach popołudniowych zaś 3 stycznia rano.

PIERWSZY OBOWIAZEK POLAKA.

Wypuszczona przez rząd nasz Pożyczka Złota jest nadzwyczaj korzystną dla wszystkich, którzy posiadają wolne kapitały.

Marki polskie wpłacane na Pożyczkę Złotą na część złotową — rząd zwracać będzie najpóźniej w terminie pięcioletnim we frankach szwajcarskich lub w dolarach Stanów Zjednoczonych A. P.

Dodając 8 proc. rocznie, które rząd płacić będzie od tej pożyczki, dochodzi się ponownie do wniosku, iż trudno o lepszą i pewniejszą lokatę kapitału.

Pożyczka Złota będzie notowana na giełdach na równi z innymi papierami wartościowym.

Nie sztuka jest, ani zasługa gromadzić kapitały w kasie, lecz zasługą obywatelską i ekonomiczną jest robić z nich użytek dla pożytku własnego w taki sposób ażeby z tego odnosił korzyść również kraj rodzinny.

Kupując Pożyczkę Złotą przyczynimy się do poprawy stanu gospodarczego Polski.

Pożyczka Złota to nie tylko obowiązek każdego Polaka, ale także dobry interes.

DODATKOWE OPODATKOWANIE NAPÓJÓW WYSOKOKOWYCH.

Na podstawie rozporządzenia rady ministrów z d. 20 listopada 1922 r., zapasy spirytusu, jakie (dnia 1 grudnia 1922 roku) znajdować się będą w fabrykach wódek i rozlewniach spirytusu, czy to w postaci czystej, czy w półfabrykach, lub gotowych wyrobach, podlegają dodatkowemu opodatkowaniu, mianowicie: spirytus czysty po 500 marek za lit stopniowy, zaś gotowe wyroby wódczane po 200 mk. za lit objętościowy tych wyrobów. Dodatkowemu opodatkowaniu, węgiel norm, określonych powyżej, podlegają również te zapasy wyrobów wódczanych jakie w dniu 1 grudnia 1922 roku znajdować się będą we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży takich wyrobów (hurtowniach, detalicznych sprzedażach, restauracjach itp), dalej zapasy spirytusu i wódek u osób prywatnych, o ile wynoszą więcej, niż 5 litrów stopniowych spirytusu i wódek, wreszcie te przesyłki wyrobów wódczanych, które wedle dokumentów przewozowych, wydane były przed dniem 1 grudnia 1922 roku i w tym dniu lub po tym terminie podjęte będą przez odbiorcę.

Butelki z wyrobami wódczanymi powinny być opatrzone drugą banderolą na koszt osób zainteresowanych, licząc po 5 mk. za każdą banderolę.

go, osobisto-dochodowego i obrotowo-handlowego. Zamierzenia walutowe mają ułatwić pobieranie podatków w wartościach stałych, co zarazem służyć niewątpliwie będzie do podobnego ustalenia tych wartości w obrotach handlowych i w normowaniu uposażeń.

Ponieważ nie można oczekiwać niezwłocznej uchwały budżetu ministerstwo skarbu przygotowało projekt projektów 3-miesięcznego uwzględniający już w dochodach reformy podatkowe.

Tak więc pierwszy krok jest zrobiony. Realizacja całości zależeć będzie od poczucia sejmu, że los złożył w jego dłonie wielki obowiązek opanowania sytuacji skarbowej i że w tej mierze ani żadnych ofiar szczeniści nie można, ani walk partyjnych i interesów klasowych nie wolno stawiać wyżej ponad salus republicae! St. A. Kempner.

Zapłata za kwity rekwizycyjne niemieckie.

W ostatnim (z 17 listopada) numerze „Gazety Rolniczej“ ukazała się wiadomość o utworzeniu przewidzianego w Traktacie Wersalskim „Trybunału mieszanego“ polsko-niemieckiego, którego zadaniem jest rozpatrywać pretensje obywateli polskich o szkody i straty, na jakie narażeni zostali przez zarządzenia i działania władz niemieckich w ogóle, wojskowych zaś i okupacyjnych w szczególności.

Postępowanie procesowe toczyć się będzie w Paryżu, byłoby zatem prawie niedostępne dla poszkodowanych osób poszkodowanych, gdyby nie udało się zeszkolować wszystkich pretensji żeby w ten sposób zmniejszyć koszty ogólne.

Zarząd Główny Związku Ziemiaków wszedł w porozumienie z p. Henrykiem Apolinarem Karneckim, adwokatem przysięgłym (Warszawa Plac Saski 1 m. 10 lub Królewska 6, telefon 240-94), który podejmuje się prowadzić sprawy na warunkach poniżej wyszczególnionych.

Podstawa, wystarczająca do wytoczenia procesu i rokująca nadzieję wygrania sprawy, są kwity rekwizycyjne, wystawione przez władze okupacyjne niemieckie wojskowe lub cywilne, byleby kwit zawierał podpis, datę, pieczęć, określenie przedmiotu zarekwirowanego z podaną ceną lub bez niej, przyczem nie jest konieczne, żeby na kwicie wymieniona była nazwa majątku lub nazwisko właściciela (może nie być nazwiska lub może być np. nazwisko fornala).

Wysokość pretensji określa się dwójako — podług życzenia poszkodowanego: albo podług ceny bieżącej dzisiejszej przedmiotu zarekwirowanego i wymienionej w kwicie, albo podług wymienionej w kwicie jego ceny (w markach, w rublach), przyjmując tę cenę, jako wyrażoną w walucie złotej. Jeden i drugi, sposób mniej więcej wychodzi na to samo. W każdym razie wnoszący pretensje uprawniony jest żądać wypłaty w walucie złotej, np. we frankach szwajcarskich i wypłaty następuje w zlocie.

P. Karnecki otrzymuje tytułem wynagrodzenia: 1) pół procent od sumy pretensji w markach polskich zaraz na koszt rozpoczęcia sprawy i wyjazdu do Paryża 2) dziesięć procent od wygranej sumy w walucie w jakiej pretensja zostanie przysądzona.

Członkowie Związku Ziemiaków i jego Oddziałów zechcą niezwłocznie nadsyłać wprost do p. Karneckiego co następuje:

1) oryginalne kwity niemieckie (o których wyżej mowa).

2) dokładny podpisany przez siebie wykaz przesyłanych kwitów.

3) pełnomocność do prowadzenia sprawy, podpisana na zwykłym druku pełnomocności adwokackich bez poświadczenia podpisu swego i bez wymienienia przedmiotu procesu.

4) dokładny odpowiadający rzeczywistości szacunek zarekwirowanych podług kwitów przedmiotów, wyrażony podług cen bieżących w markach polskich — albo odrzuca we frankach szwajcarskich podług kursu giełdowego.

5) wskazówkę, w jakiej walucie złotej W Panowie życzą sobie otrzymać odszkodowanie.

6) pół procent gotowizną od ogólnej sumy pretensji, wyrażonej w markach polskich.

7) ścisłe i jasne zobowiązanie wypłacenia p. H. A. Karneckiemu 10 proc. od sumy wygranej w walucie płatności.

8) swój adres (majątek i poczta), imię i nazwisko oraz wszelkie przydać się mogące p. Karneckiemu informacje.

Ostatnim terminem do składania wyżej wymienionych pretensji, kwitów oraz papierów, jest d. 15 grudnia rb.

Podając do wiadomości powyższy okólnik Nr. 89 (338) rozsyłany do Oddziałów w d. 22 listopada komunikujemy dla uzupełnienia co następuje:

1) Sprawa nie dotyczy zarekwirowanych koni co do których działa specjalna umowa ryczałtowa pomiędzy Polską a Niemcami.

2) Opłata sądowa wynosi 100 franków francuskich od każdego powództwa i 1 frank od 1000 wartości powództwa, w każdym razie nie więcej niż 5000 franków.

3) Wobec tych opłat należy zgłaszać sprawy tylko co do większych obiektów: jak to: większe ilości bydła, wyręb lasów, cenne meble, obrazy i pamiątki, straty z administracji przymusowej i kuratel, majątków, urzędzenia tartaków młynów itp.

Zaznaczamy, że możliwe jest odwołanie do Trybunału Polsko-Niemieckiego w Paryżu od niesłusznych i krzywdzących wyroków sądów niemieckich.

